

POMOC OSOBOM Z ZABURZENIAMI I CHOROBYMI PSYCHICZNYMI DOŚWIADCZAJĄM KRYZYSU BEZDOMNOŚCI

VII SEMINARIUM INTERESARIUSZY BEZDOMNOŚCI W WARSZAWIE,
PAŹDZIERNIK 2015



NAJPIERW MIESZKANIE RZECZNICTWO OPARTE NA DOWODACH



SPIS TREŚCI

O AUTORACH -----	3
WSTĘP -----	4
OPIEKA PSYCHIATRYCZNO- PSYCHOLOGICZNA SKIEROWANA DO OSÓB BEZDOMNYCH -----	5
WSPARCIE W PLACÓWKACH DLA OSÓB BEZDOMNYCH KIEROWANE DO OSÓB Z ZABURZENIAMI PSYCHICZNYMI -----	6
PRZYKŁADOWY PROGRAM WSPARCIA KIEROWANY DO OSÓB Z ZABURZENIAMI PSYCHICZNYMI -----	7
HISTORIA OSOBY ZNAJDUJĄCEJ SIĘ W KRYZYSIE BEZDOMNOŚCI -----	9
DOSTĘPNOŚĆ MIESZKAŃ DLA OSÓB DOŚWIADCZAJĄCYCH BEZDOMNOŚCI I CHORÓB PSYCHICZNYCH MIN. UCZESTNIKÓW PROGRAMÓW „NAJPIERW MIESZKANIE” -----	11
DODATKOWE INFORMACJE -----	12
ZAKOŃCZENIE -----	13

O AUTORACH

Karolina Kawecka: psycholog, cert. specjalista terapii uzależnień, kierownik Ośrodka Terapii Uzależnień i Poradni Zdrowia Psychicznego NZOZ Victi w Ursusie.

Marcin Sobocki: przedstawiciel Biura Pomocy i Projektów Społecznych w Warszawie w Wydziale Pomocy Społecznej - współpracuje z organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz osób bezdomnych.

Katarzyna Perzanowska: urodzona 28.02.1969r. wykształcenie wyższe. Mężatka od 1995 r. jedno dziecko, syn Filip. W Centrum Pomocy Bliźniemu MONAR-MARKOT kieruje od grudnia 2013 trzema schroniskami: Schronisko dla osób bezdomnych po podstawowym programie terapii uzależnienia od alkoholu, Specjalistyczne Schronisko dla osób bezdomnych z lekkimi zaburzeniami psychicznymi, Specjalistyczne Schronisko dla osób w programie substytucyjnym. Praca w CPB MONAR-MARKOT jest spełnieniem marzeń o pracy z ludźmi i wśród ludzi, jest dopełnieniem dotychczasowego życia.

Magdalena Wolnik: dziennikarka i autorka filmów dokumentalnych, odpowiedzialna za Wspólnotę Sant'Egidio w Warszawie

Aleksandra Różycka: Ekspert mieszkaniowy i autorka analiz dotyczących praktycznej pomocy mieszkaniowej. W zakresie jej zainteresowań leżą w szczególności zapobieganie bezdomności, mieszkalnictwo wspierane oraz instrumenty zróżnicowanej polityki mieszkaniowej prowadzonej w zgodzie z pomocniczą rolą podmiotów publicznych i mechanizmami rynkowymi. Pełni funkcję naczelnika Wydziału Zasobów Lokalowych w Urzędzie jednej z warszawskich dzielnic.

WSTĘP

Julia Wygnańska, Koordynatorka merytoryczna projektu i badań „Najpierw mieszkanie – rzecznictwo oparte na dowodach”, Fundacja Ius Medicinæ

Niniejsza krótka elektroniczna publikacja zawiera opracowania prezentacji, których osobiście wysłuchali uczestnicy Seminarium Interesariuszy Bezdomności w Warszawie pt. **"Pomoc dla osób z zaburzeniami i chorobami psychicznymi doświadczających kryzysu bezdomności"**, które odbyło się 29 października w Kamilińskiej Misji Pomocy Społecznej. Było to już siódme seminarium nieformalnej sieci Mazowieckich Interesariuszy Bezdomności (Facebook: Mazowieccy Interesariusze Bezdomności).



Ideą seminariów jest dzielenie się wiedzą o ciekawych i sprawdzonych pomysłach wspierania ludzi doświadczających bezdomności w grupie osób, które w swoich rękach posiadają część klucza do rozwiązania problemu – interesariuszy. Należą do nich mieszkańcy, ludzie bezdomni, przedstawiciele samorządu lokalnego, organizacji pozarządowych, pracownicy socjalni, pracownicy służby zdrowia, administratorzy i zarządcy lokali, strażnicy miejscy. Pomysły są prezentowane przez doświadczonych prelegentów zarówno praktyków jak i ekspertów opowiadających o swojej codziennej pracy, osiągnięciach oraz wyzwaniach i barierach. Wiedza jest punktem wyjścia i inspiracją do dyskusji nad nowymi rozwiązaniami skrojonymi na miarę lokalnej społeczności.

Spotkanie podzielone było na dwie części. Pierwsza z nich dotyczyła aktualnie oferowanej pomocy osobom z chorobami i zaburzeniami psychicznymi, które znajdują się w kryzysie bezdomności w Warszawie. Referentami byli praktycy na co dzień pomagający osobom zagrożonym, wykluczonym mieszkaniowo. W drugiej części zostały z kolei przedstawione propozycje ekspertów projektu rzecznictwa „Najpierw mieszkanie – rzecznictwo oparte na dowodach” opisujące możliwości wdrażania w Polsce programów opartych o ideę „Najpierw mieszkanie” adresowanych do ludzi chronicznie bezdomnych z zaburzeniami psychicznymi w szczególności z podwójnym rozpoznaniem (poważnego zaburzenia psychicznego i uzależnienia od substancji).

Wydarzenie było częścią projektu **„Najpierw Mieszkanie – rzecznictwo oparte na dowodach” finansowanego z funduszy EOG w programie „Obywatele dla Demokracji”** realizowanego przez lidera Fundację Ius Medicinæ oraz partnerów Kamilińską Misję Pomocy Społecznej i Armię Zbawienia w Islandii. Celem projektu jest zgromadzenie argumentów na rzecz wprowadzenia w Polsce efektywnych kosztowo i skutecznych programów przełamywania bezdomności.

www.czynajpierwmieszkanie.pl



OPIEKA PSYCHIATRYCZNO-PSYCHOLOGICZNA SKIEROWANA DO OSÓB BEZDOMNYCH

Karolina Kawecka, kierownik Ośrodka Terapii Uzależnień i Poradni Zdrowia Psychicznego NZOZ Victi w Ursusie.



Pomoc psychologiczno - psychiatryczna osobom doświadczającym kryzysu bezdomności obejmuje szerokie spektrum oddziaływań. Dotyczy bowiem problemów i konsekwencji psychicznych związanych z brakiem i utratą mieszkania, pracy, osób bliskich, zdrowia, trudnych także traumatycznych przeżyć.

W ramach ośrodka KMPS praca psychologa obejmuje:

- Wsparcie
- Motywowanie
- Towarzyszenie
- Konsultacje, orzeczenia (badania psychometryczne)
- Interwencje kryzysowe
- Psychoedukacja: warsztaty, treningi

Często emocje jakie osoba bezdomna ze sobą przynosi to wstyd, upokorzenie, poczucie pustki, brak nadziei, utrwalone poczucie bezradności. Zwykle dzieje się tak, że ma ona przekonanie, że spotkanie z psychologiem i tak nic nie zmieni w jego życiu. Nieufnie spodziewa się listy pytań, kilku dobrych rad i tego, że usłyszy, co powinien zrobić, żeby żyć inaczej.

Celem jaki stawiam sobie w pracy z osobami bezdomnymi to: pomoc w odzyskaniu i zwiększeniu motywacji do wprowadzania zmian, wyjściu z czynnego uzależnienia, odnalezieniu i wzmocnieniu wewnętrznych

zasobów jakie ta osoba posiada i w miarę możliwości wyrównaniu deficytów.

Postawienie dobrej diagnozy problemowej, umożliwia określenie obszarów do pracy i kolejności podejmowanych oddziaływań. Dzięki niej możliwe jest stworzenie indywidualnego planu wychodzenia z bezdomności, sztytgo na miarę możliwości osoby. Relacja oparta na dialogu motywacyjnym daje realną szansę na zbudowanie przez osobę własnej chęci do zmiany oraz dobranie akceptowalnych przez nią środków do osiągnięcia celu. Tyczy się to szczególnie początkowego etapu pomocy, jakim jest np. rozpoczęcie pracy w obszarze leczenia uzależnienia. Silnie działające mechanizmy choroby, zwłaszcza zaprzeczanie, powodują opór przed podjęciem terapii. Tyczy się to też innych chorób czy zaburzeń, gdzie potrzebna jest ścisła współpraca ze specjalistami, którzy decydują o wdrożeniu w ramach potrzeby farmakoterapii i rozpoczęciu psychoterapii.

Moja praca w ośrodku leczenia uzależnień i poradni oparta jest na diagnozie klinicznej specjalisty psychiatry oraz ściśle określonych warunkach terapeutycznych.

Formy pomocy psychiatryczno-psychologicznej poza ośrodkiem KMPS refundowane przez NFZ oraz środki z Urzędu Miasta:

- Ambulatorium (poradnia PZP, poradnia uzależnień, substytucja-programy metadonowe)
- Oddział szpitalny
- - stacjonarny (uzależnień, psychiatryczny, geriatryczny)
- - dzienny (uzależnień, psychiatryczny, opieka dzienna środowiskowa)
- Detoks
- Opieka psychiatryczna obejmuje:
- lekarza psychiatrę (bez skierowania)
- - diagnoza + farmakoterapia
- psychologa (skierowanie od psychiatry lub od lek. POZ)
- - konsultacje, wsparcie, orzeczenia
- psychoterapeutę (skierowanie od psychiatry lub lek. POZ)
- - psychoterapia

Diagnoza dotyczy:

- Chorób psychicznych i zaburzeń osobowości
- Ostrego stanów psychicznych
- Uzależnień (np. alkoholu i innych substancji psychoaktywnych, hazardu i innych uzależnień behawioralnych)

- Podwójnej diagnozy
- Upośledzeń psychicznych

Schemat leczenia uzależnień optymalnie może wyglądać następująco:

Izba wytrzeźwień → detoks → oddział uzależnień (8-10 tyg.) → poradnia (ok. 2 lata)

W Polsce pomoc psychiatryczna świadczona jest również dla osób bez ubezpieczenia.

Na każdym z etapów wychodzenia z bezdomności potrzebne jest motywowanie i towarzyszenie osobom w realizowaniu i modyfikowaniu założonego planu.

WSPARCIE W PLACÓWKACH DLA OSÓB BEZDOMNYCH KIEROWANE DO OSÓB Z ZABURZENIAMI PSYCHICZNYMI

Marcin Sobocki, Biuro Pomocy i Projektów Społecznych m.st. Warszawa



Reprezentuję Biuro Pomocy i Projektów Społecznych które współpracuje z organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz wspierania osób w kryzysie bezdomności. Dotacje miejskie na działanie tych organizacji przekazywane są za pośrednictwem BPiPS. Żyjemy w kraju resortowym gdzie każda dziedzina życia ma swoje ministerstwo i swoją ustawę, a za tym - swoje pieniądze i urzędy które te pieniądze dzielą. Tutaj mamy dokładnie taką sytuację gdzie kiedy mówimy bezdomny chory (nie tylko mówimy o chorobach psychicznych) to już mówimy o dwóch resortach. Mam tu na myśli realizację Ustawy o pomocy społecznej, tj. o obowiązku zapewnienia przez gminę schronienia, odzieży, posiłku

oraz realizację Ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Publiczna ochrona zdrowia oparta jest o kontrakty z NFZ i nie ma możliwości finansowania świadczeń medycznych w placówkach dla osób bezdomnych finansowanych ze środków pomocy społecznej. Szukamy zawsze jakichś furtek aby móc realizować działania, np. poprzez korzystanie z tzw. funduszu korkowego. W zasadzie nie dotyczy on finansowania leczenia czy terapii a jedynie profilaktyki. Wiemy, że między profilaktyką a terapią w przypadkach o których dziś mówimy granica jest płynna więc czasem udaje się z tej pomocy skorzystać organizacjom które zajmują się profilaktyką i współpracują z placówkami dla osób bezdomnych. Oczywiście organizacje prowadzące placówki chciałyby zapewnić pełne wsparcie osobom którym pomagają pod swoim dachem co jest zrozumiałe - tak byłoby przecież najwygodniej dla podopiecznych. Dla przykładu można porównać to do sytuacji w której dyrektor szkoły koniecznie chce mieć u siebie pielęgniarkę, lekarza, stomatologa – ten temat wraca głównie w okresie kampanii wyborczych, potem jednak okazuje się że nie da się tego zrobić, ponieważ dzieci objęte są tym samym powszechnym systemem opieki zdrowotnej, co dorośli. Nie ma możliwości „pomieszania” złotych „oświatowych” i „zdrowotnych” i my musimy ten punkt widzenia reprezentować. To, co teraz powiem, może być odebrane jako prowokacyjne. Otóż również opinia społeczna niekoniecznie wspiera szczególne traktowanie potrzeb zdrowotnych osób bezdomnych. Często możemy usłyszeć opinie w rodzaju: „To my mamy czekać prawie rok, żeby dostać się do lekarza, albo płacić za nią rynkową cenę, a „oni” (bezdomni) mają mieć wizytę za darmo i natychmiast, tylko dlatego że nimi się ktoś społecznie zainteresował”. Takie reakcje są w pewnym stopniu zrozumiałe i nie należy ich lekceważyć.

My oczywiście cały czas poszukujemy różnych rozwiązań aby móc jak najbardziej profesjonalnie i skutecznie pomagać chorym osobom bezdomnym. Oprócz barier prawnych istnieje problem zakresu oferty organizacji pozarządowych, którym Miasto może zlecić zadania. Jesteśmy teraz w trakcie ogłaszania drugiego konkursu „dodatkowego” który musimy zorganizować ponieważ zainteresowanie organizacji prowadzeniem placówek niestety zmalało, w porównaniu z latami 2012-2015. Po ostatnim konkursie okazało się że ubył dwa schroniska specjalistyczne - jednej organizacji nie udało się wypełnić prawidłowo dokumentacji, a druga organizacja w ogóle nie wystartowała w konkursie. Nie ma sytuacji, w której Miasto odmówiłoby dotacji organizacji, która wystartuje w konkursie i prawidłowo

złoży wniosek na prowadzenie schroniska – jest taka potrzeba i są na to pieniądze.

W placówkach specjalistycznych istnieje też taki problem, że osoby które trafiają tam z chorobami somatycznymi są odpowiednio zaopiekowane jednak niestety zdarzają się odmowy przyjęcia osób z chorobami psychicznymi. Na szczęście niektóre schroniska zwykle podejmują się tego zadania, przyjmują takie osoby i starają się im pomóc - w takim schronisku na przykład dzisiaj jesteśmy, a jest ich więcej. Są takie sygnały że – wśród osób bezdomnych - odsetkowo jest więcej kobiet z zaburzeniami psychicznymi niż mężczyzn, a z miejscami dla kobiet jak wiadomo jest dużo gorzej. W tym miejscu chciałbym podziękować Wspólnocie Chleb Życie, która prowadzi schronisko specjalistyczne i schronisko zwykłe do którego także przyjmuje osoby zaburzone psychicznie na co Wspólnota nie otrzymuje zwiększonej dotacji. Współpracuje natomiast z publiczną służbą zdrowia, innymi organizacjami, z lekarzami i placówkami które taką pomoc świadczą. Wydaje mi się że póki co tak to będzie wyglądać, nie sądzę aby w najbliższej przyszłości to miało się zmienić. Nie przypuszczam aby ktoś odszedł od resortowego finansowania tych podstawowych rzeczy, choć czasem szkoda. Pewnie słyszeli Państwo o „budżecie zadaniowym”, który od pewnego czasu funkcjonuje. Wprowadzenie budżetu zadaniowego miało służyć odejściu przy planowaniu wydatków od działów, rozdziałów, paragrafów, aby o budżecie mówić w szerszej niż resortowa skali. Nie jestem fachowcem od budżetu ale na moje oko efekt jest taki, że oprócz budżetu tego klasycznego robi się też ten zadaniowy. Ale dalej dyscyplina finansów publicznych każe nam pilnować – działów, rozdziałów i paragrafów. Niestety trudno o inny pomysł na to, w jaki inny sposób kontrolować finanse publiczne. Miejmy nadzieję że uda się komuś w przyszłości znaleźć właściwy sposób na zmianę.

PRZYKŁADOWY PROGRAM WSPARCIA KIEROWANY DO OSÓB Z ZABURZENIAMI PSYCHICZNYMI

Katarzyna Perzanowska, Centrum Pomocy Bliźniemu Monar – Markot.



Centrum Pomocy Bliźniemu MONAR MARKOT w Warszawie powstało w 1993 roku wówczas pod nazwą MARKOT-3. Powołano go w ramach zainicjowanego Ruchu na Rzecz Wychodzenia z Bezdomności MARKOT. Utworzono wówczas sieć placówek opiekuńczych, które przyjęły nazwę MONAR - MARKOT, gdzie drugi człon utworzono z pierwszych liter imienia i nazwiska założyciela MONARU Marka Kotańskiego.

W chwili obecnej na terenie Centrum Pomocy Bliźniemu MONAR – MARKOT działają:

- Schronisko dla Młodzieży Defaworyzowanej
- Schronisko dla Osób Bezdomnych
- Schronisko dla Osób Bezdomnych po podstawowym programie terapii uzależnienia od alkoholu
- Specjalistyczne Schronisko dla osób w programie substytucyjnym
- Specjalistyczne Schronisko dla Osób Bezdomnych z lekkimi zaburzeniami psychicznymi

oraz Stowarzyszenie MONAR Izba Chorych w Warszawie, w ramach którego świadczone są usługi medyczne na oddziałach:

- Oddział Detoksykacji od Alkoholu, w którym pacjent przebywa od 10 do 14 dni
- Oddział Terapii Uzależnienia od Alkoholu, terapia trwa 12 tygodni jest to oddział dzienny i stacjonarny.

Schronisko dla młodzieży defaworyzowanej

Schronisko jest koedukacyjne, dysponuje 35 miejscami i jest przeznaczone dla osób młodych od 18 do 30 roku życia, często z problemem alkoholowym, narkotykowym oraz zaburzeniami psychicznymi, które z bardzo różnych powodów znalazły się w sytuacji kryzysu, a przez to są zagrożone bezdomnością lub już doświadczają bezdomności. Schronisko pełni funkcje miejsca wczesnej opieki specjalistycznej, gdzie nacisk jest kładziony na wzbudzenie i utrzymanie motywacji do pracy nad sobą, edukację w zakresie uzależnień i towarzyszących im chorób. Zadaniem kadry jest wczesne rozpoznanie i zdiagnozowanie problemów podopiecznych i opracowanie odpowiednich dla nich programów wychodzenia z bezdomności oraz późniejsze wspieranie podopiecznych w czasie ich realizacji. Program korekcyjny oparty jest na założeniach społeczności terapeutycznej. Proces wychodzenia z bezdomności odbywa się poprzez udział mieszkańców w następujących aktywnościach:

- Udział w wybranych szkoleniach i kursach zawodowych organizowanych przez Stowarzyszenie MONAR i inne podmioty, ewentualnie podjęcie nauki szkolnej.
- Udział w proponowanych zajęciach edukacyjnych, terapeutycznych, kulturalnych, sportowych rekreacyjnych, również poza placówką.
- Udział odbiorców programu w codziennych spotkaniach społeczności.
- Podejmowanie funkcji w zarządzaniu i współodpowiedzialności za codzienne funkcjonowanie schroniska.
- Udział w działaniach i pracach na rzecz schroniska i jego mieszkańców, a następnie podjęcie pracy na zewnątrz placówki.
- Podjęcie leczenia odwykowego w systemie ambulatoryjnym - oddziałyienne, poradnie lub innego leczenia specjalistycznego, jeżeli jest to konieczne.
- Praca indywidualna z wychowawcą prowadzącym, pracownikiem socjalnym i innymi pracownikami dotycząca tworzenia oraz realizowania programów wychodzenia z bezdomności, radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych, nabywania umiejętności konstruktywnego rozwiązywania problemów, itp.

Osoby przebywające na schronisku mają zapewniony całodzienny pobyt z wyżywieniem - trzy posiłki dziennie. Na schronisko przyjmowane są osoby trzeźwe i nie wymagające hospitalizacji.

Schronisko dla osób bezdomnych

Schronisko jest koedukacyjne, dysponuje 30 miejscami i jest przeznaczone dla osób od 18 roku życia bez ograniczenia wieku. Osoby przebywające na schronisku mają zapewnioną opiekę pracownika socjalnego oraz całodzienny pobyt z wyżywieniem - trzy posiłki dziennie. Na schronisko przyjmowane są osoby trzeźwe i nie wymagające hospitalizacji.

Schronisko dla Osób Bezdomnych po podstawowym programie terapii uzależnienia od alkoholu

Schronisko świadczy usługi dla osób dorosłych od 18 roku życia bez ograniczenia wieku, jest koedukacyjne i dysponuje 35 miejscami, które przeznaczone są dla ludzi bezdomnych uzależnionych od alkoholu. Na schronisko przyjmowane są osoby, które ukończyły program podstawowej terapii alkoholowej. Pobyt w schronisku jest kontraktowany na pół roku, może zostać przedłużony jedynie w sytuacji nagłej i wyjątkowej. W ofercie schroniska jest uczestnictwo w grupach wsparcia, zajęciach alkoholowej terapii pogłębionej. Schronisko oferuje również pomoc psychologa, pracownika socjalnego, wsparcie terapeutyczne oraz całodobowy pobyt w placówce z trzema posiłkami dziennie. Do programu przyjmowane są osoby bezdomne po wstępnej rozmowie kwalifikującej z psychologiem oraz po podpisaniu kontraktu na realizację planu wychodzenia z bezdomności. Osoby zobowiązane są do podjęcia legalnej pracy.

Specjalistyczne Schronisko dla Osób Bezdomnych z lekkimi zaburzeniami psychicznymi

Schronisko oferuje usługi dla osób dorosłych od 18 roku życia, jest koedukacyjne i dysponuje 15 miejscami. Zostało utworzone z myślą o pomocy osobą bezdomnym z zaburzeniami psychicznymi, które ze względu na swój stan szybko są eliminowane z placówek nie doprowadzając do zmiany swojej sytuacji życiowej, a tym samym nie rokując na zmianę. Program realizowany w schronisku wychodzi naprzeciw problemowi włączając osoby bezdomne z lekkimi zaburzeniami psychicznymi do wychodzenia z bezdomności. Osoby te mają zapewnioną opiekę lekarza psychiatry, psychologa, pracownika socjalnego, pielęgniarki oraz całodobowy pobyt w placówce z trzema posiłkami dziennie. Raz w tygodniu odbywają się zajęcia gimnastyczne prowadzone przez wykwalifikowanego trenera oraz grupa wsparcia prowadzona przez psychologa. Do schroniska przyjmowane są osoby trzeźwe i nie wymagające hospitalizacji.

Specjalistyczne Schronisko dla osób w programie substytucyjnym

Schronisko jest koedukacyjne, oferuje 15 miejsc i świadczy usługi dla osób dorosłych od 18 roku życia bez ograniczenia wieku, które nie wymagają hospitalizacji. Do schroniska przyjmowane są osoby trzeźwe oraz uczestniczące w programach substytucji lekowej. Pobyt wynosi do 12 miesięcy i może zostać przedłużony jedynie w sytuacji nagłej i wyjątkowej. Schronisko oferuje pomoc psychologa i pracownika socjalnego, wsparcie terapeutyczne oraz uczestnictwo w grupach wsparcia, a także zapewnia podopiecznym całodobowy pobyt w placówce oraz trzy posiłki dziennie.

Od 2012 roku jesteśmy w trakcie rewitalizacji. Zmieniamy się aby podnieść standard i polepszyć warunki pobytu naszym podopiecznym. Posiadamy wykwalifikowaną kadrę specjalistów, lekarzy i pracowników socjalnych.

Przy pomocy pracowników Socjalnych staramy aby nasi Podopieczni w uzyskali bądź odzyskali różnego rodzaju świadczenia, wspomagamy w kompletowaniu dokumentacji umożliwiającej składanie podań o mieszkania socjalne bądź komunalne, odzyskiwania świadectw szkolnych i zawodowych.

Misją Stowarzyszenia MONAR jest pomoc bliźnim w duchu miłości, tolerancji, dbałości o ludzką godność oraz poszanowanie praw człowieka. MONAR wierzy, że nikt nie jest stracony na zawsze, że każdy człowiek zasługuje na pomoc, na szansę odnalezienia swego miejsca w świecie. MONAR lansuje otwartość i wrażliwość na innych, czynienie dobra, odpowiedzialność za własne życie i wiarę w nieograniczone możliwości człowieka.

HISTORIA OSOBY ZNAJDUJĄCEJ SIĘ W KRYZYSIE BEZDOMNOŚCI

Magda Wolnik, Wspólnota Sant'Egidio w Warszawie

Pan Jurek to spokojny i na ogół sympatyczny starszy pan, którego od około półtora roku widzimy regularnie w centrum Warszawy, gdzie jako Wspólnota Sant'Egidio, co tydzień spotykamy się z grupą bezdomnych. Przygotowujemy dla nich „kolację na ulicy”, przynosimy kanapki, słodycze, herbatę, potrzebne ubrania, a zimą także gorącą zupę. Co tydzień w umówionych dwóch miejscach czeka na nas ponad 100 bezdomnych osób. Innego dnia odwiedzamy zaprzyjaźnionych bezdomnych na peryferiach naszego miasta oraz mieszkańców jednego z warszawskich DPS-ów. Wszystkie nasze działania są bezinteresowne, oparte na wolontariacie, w który na stałe jest zaangażowana grupa około 50 młodych ludzi. Jesteśmy częścią międzynarodowej wspólnoty katolickiej, powstałej w 1968 roku w Rzymie i obecnej dziś w 75 krajach.



Nasza niewielka, choć dla wielu bezdomnych istotna pomoc materialna, jest początkiem poznania, rozmowy, a z czasem także głębszej przyjaźni, która pociąga za sobą wspólną próbę zmiany trudnej sytuacji bezdomności, w jakiej znajduje się dana osoba. Czasem jest to jedynie motywacja do zmiany własnego życia, czasem pomoc w znalezieniu pracy, wyrobieniu dokumentów, towarzyszenie w szpitalu czy znalezienie miejsca w odpowiednim ośrodku prowadzonym przez będące tutaj i zaprzyjaźnione z nami organizacje.

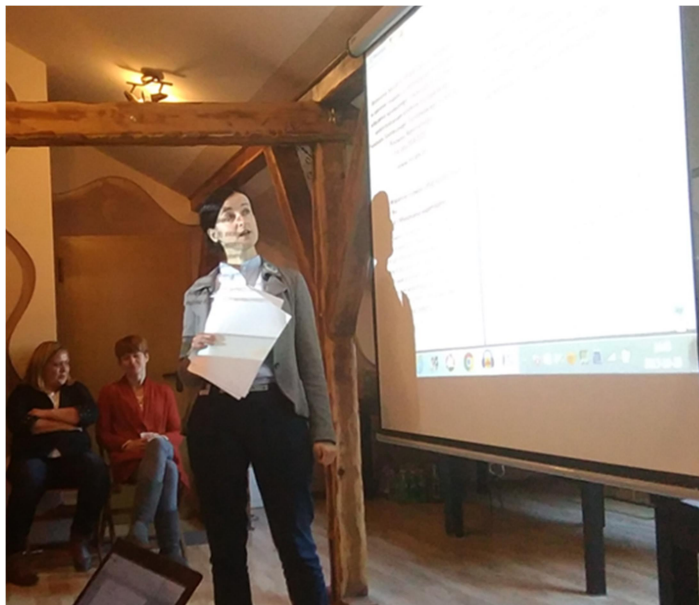
Pan Jurek należy do tych starszych osób, które nie mają żadnych nałogów, ale nie posiadają jednocześnie świadczeń emerytalnych bądź rentowych, które wystarczałyby im na utrzymanie. Brak świadczeń pana Jurka wynika po części z tego, że - jak zeznaje - dokumenty potwierdzające jego prawo do emerytury spłonęły, po części zaś z tego, że nie próbuje nawet wyrobić ich kopii (nie ma na to czasu). Ma około 65 lat, mieszka w spalonym dwukondygnacyjnym domu ukrytym wśród krzewów na Woli. Według jego informacji, kiedyś pracował tam jako stróż posesji. Wydaje się nie posiadać żadnych praw do terenu ani budynku, nie ma stałego kontaktu z właścicielem, podejrzewa go jednak o chęć wyrzucenia i sprzedania terenu developerowi. Budynek po spaleniu jest w stanie opłakany: nie ma w nim niektórych okien, nie ma wody, prądu ani żadnego źródła ogrzewania, ściany na piętrze są osmalone. Pan Jurek zdaje się wykazywać cechy zbieractwa, gromadząc w swoim spalonym domu tysiące torebek foliowych wypełnionych najrozmaitszymi rzeczami, które mogą mu się kiedyś przydać oraz cechy zaburzeń urojeniowych – ma sztywny system przekonań związanych ze swoim lokalem, swoją rolą w walce o niego, stosunkiem otoczenia do jego osoby, swoim bezpieczeństwem (kojarzą się one z urojeniami prześladowczymi i oddziaływania, myśleniem magicznym). Jego zdaniem dom został umyślnie podpalony, a następnie kilka razy okradziony i cały czas grozi mu niebezpieczeństwo kolejnych napadów. Ogrodzenie faktycznie nosi ślady włamań, a miejsce z pewnością nie jest bezpieczne. Pan Jurek, w swoim przekonaniu, nie może na dłużej opuścić posesji będącej dowodem zbrodni oraz spędza miesiące na gromadzeniu dokumentacji i opisywaniu wydarzeń związanych z rzekomym podpaleniem, prowadząc – wedle jego deklaracji – niekończące się sprawy sądowe. Pisanie pism sądowych, które nie wiadomo do kogo kieruje, pochłania całą jego energię i czas. Zostaje go jedynie tyle, żeby zdobyć jedzenie, ale już nie dość, żeby zadbać o zdrowie lub chronić się przed zimą. Jednocześnie pan Jurek odmawia jakiegokolwiek kontaktu z pracownikami socjalnymi, policją i strażą miejską, wykazując się ogromną nieufnością do wszelkich urzędników i placówek pomocowych. Izoluje się od społeczeństwa, lubi podejmować dyskusje filozoficzne i teoretyczne (skończył studia wyższe?), ma w sobie wiele lęku przed ludźmi, poczucia odrzucenia, frustracji, krzywdy i dyskryminacji. Nigdy nie uzyskaliśmy informacji, z których wynikałoby, że Pan Jurek był diagnozowany psychiatrycznie. Jednym z jego wielu

lęków jest także lęk przed wizytą u jakiegokolwiek lekarza.

Zdajemy sobie sprawę, że pan Jurek nie powinien mieszkać w miejscu, w którym przebywa, a jednocześnie jesteśmy świadomi, że wszelkie dotychczasowe próby przekonania go do zamieszkania w ośrodku dla osób bezdomnych skończyły się fiaskiem i w jego przekonaniu byłyby dla niego największą życiową tragedią. Przez ostatnich kilka miesięcy próbowaliśmy przekonać Pana Jurka, aby wybrał się razem z nami obejrzeć ośrodek zaprzyjaźnionej z nami Kamiliańskiej Misji Pomocy, która zaoferowała mu miejsce w schronisku i pomoc w jego sytuacji. Pomimo zaufania, jakim obdarza nas Pan Jurek, wynikającego z licznych, regularnych spotkań i cierpliwych rozmów, do tej pory nie udało nam się przekonać go do opuszczenia spalonego domu i podjęcia próby zamieszkania w domu przy ul. Traktorzystów. Deklaruje wstępne zainteresowanie naszymi propozycjami dalej idącej pomocy (z przeprowadzką włącznie), ale gdy tylko niebezpieczeństwo mija, zapomina o swoich deklaracjach tłumacząc się ogromem obowiązków sądowych i eskalując oczekiwania co do doraźnej pomocy. Widząc jego nieustępliwość w opuszczeniu posesji, na której mieszka oraz bojąc się, że może nie przeżyć kolejnych, dotkliwych w naszym kraju mrozów, zeszłej zimy zdecydowaliśmy się pomóc mu w najpilniejszych naprawach domu – wraz z grupą wolontariuszy zabezpieczyliśmy okna, uprzątnęliśmy górę śmieci z jednego z pomieszczeń, w którym spał, na zapadającą się podłogę położyliśmy płyty oraz blachę, materac, a także piec gazowy. Regularnie kontaktujemy się z panem Jurkiem spotykając go w czasie „kolacji na ulicy”, odwiedzając go w miejscu jego zamieszkania, dostarczając mu najpotrzebniejsze lekarstwa i żywność. Zdajemy sobie jednak sprawę, że jest to wyjście tymczasowe i dalekie od rozwiązania problemu - zamiar kompletnego remontu domu jest naszym zdaniem utopią, na którą nie chcemy dawać panu Jurkowi złudnych nadziei. Jednocześnie staramy się mu towarzyszyć na miarę naszych możliwości, nie rezygnując z nadziei na zmianę jego położenia. Będziemy wdzięczni za wszelkie Państwa sugestie i rady mogące pomóc zmienić sytuację Pana Jurka.

DOSTĘPNOŚĆ MIESZKAŃ DLA OSÓB DOŚWIADCZAJĄCYCH BEZDOMNOŚCI I CHORÓB PSYCHICZNYCH MIN. UCZESTNIKÓW PROGRAMÓW „NAJPIERW MIESZKANIE”

Aleksandra Różycka, Wydział Zasobów Lokalowych
dla dzielnicy Warszawa Mokotów



Mogłoby wydawać się, że programy wychodzenia z bezdomności dla osób doświadczających chorób psychicznych mają szansę wtedy, gdy są prowadzone w lokalach publicznych – jedynej naprawdę taniej i jednocześnie długoterminowej formie zamieszkania w Polsce. Jednak doświadczenie organizacji projektów mieszkaniowych prowadzonych dla tej grupy w innych krajach pokazuje również szersze możliwości. Należy do nich pierwowzór programów typu „Najpierw mieszkanie”, który bazuje na mieszkaniach wynajmowanych na wolnym rynku w Nowym Yorku. Uczestnicy programu zostali zobowiązani do przekazywania 30% swoich przychodów na poczet czynszu. Kwota ta przy założeniu otrzymywania zasiłku typu socjalnego, połączona z rządowym dodatkiem typu mieszkaniowego, pozwala na wynajęcie na wolnym rynku przyzwoitej kawalerki w dzielnicach zamieszkiwanych przez niższą klasę średnią.

Na pierwszy rzut oka wydaje się to rozwiązaniem abstrakcyjnym w polskich realiach, ale jednak może stanowić zachętę do przeglądu wszystkich form

mieszkalnictwa w Polsce po kątem możliwości ich wykorzystania: zarówno biorąc pod uwagę ich realną dostępność, jak przystawanie przepisów regulujących dany sektor do szczególnych wymogów programów dla omawianej grupy osób bezdomnych. Analizie poddano więc zasoby wolnorynkowe, towarzystw budownictwa społecznego, spółdzielni mieszkaniowych, gminy, Skarbu Państwa oraz zasoby określane mianem mieszkalnictwa wspomagane, wykorzystujące różne z wymienionych zasobów. Wyniki (opracowanie dostępne na stronie projektu www.czynajpierwmieszkanie.pl) wskazują jako najlepszą tę ostatnią formę, nie zaś typowe lokale komunalne.

Jednak pomimo wielu niewątpliwych zalet formuły mieszkań chronionych dla prowadzenia programów dla bezdomnych i chorych psychicznie, w połowie roku 2015 w statystykach rocznych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wykazywano jeden taki lokal w kraju. Powyższe nie świadczy o niedocenieniu lokali chronionych przez jednostki pomocy społecznej i przez tzw. trzeci sektor. Przeciwnie mieszkania chronione były dotąd podstawową formą dla urządzania mieszkań treningowych, usamodzielniających czy wspieranych. O poszerzenie ich puli zabiegają nie tylko organizacje pracujące na rzecz bezdomnych, ale również na rzecz wielu innych grup. Ostatnio kwestia ta została poruszona przez NIK w „Informacji o wynikach kontroli: Pomoc w usamodzielnianiu się pełnoletnich wychowanków pieczy zastępczej” (KPS-4101-001-00/2014, Nr ewid. 189/2014/P/14/45/KPS). Wskazano, że brak mieszkań typu rotacyjnego dla pełnoletnich wychowanków pieczy zastępczej, w trakcie oczekiwania w długich kolejkach do lokalu komunalnego, może powodować nawet konieczność udzielenia młodym ludziom schronienia w placówkach dla bezdomnych, jak miało to miejsce w jednym z dużych miast.

Można przypuszczać, że aktualny deficyt mieszkań chronionych w pewnej części wynika w pewnej mierze ze specyficznej sytuacji formalnej, w której obecnie znalazło się mieszkalnictwo wspomagane.

Mieszkania chronione, o których mowa w art. 53 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, są obecnie podstawową i jedyną w Polsce formą prawną dla mieszkalnictwa wspomagane. Znaczne usztywnienie wymagań dla organizacji tych mieszkań pojawiło się wraz z wprowadzeniem Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2012 r. w sprawie mieszkań chronionych. Delegacja do określenia szczegółowych wytycznych została wprowadzona do ustawy o pomocy społecznej

stosunkowo niedawno, bo wraz z nowelizacją z dnia 3 maja 2011 r. Następnie okres dostosowania istniejących mieszkań do nowych wymogów określonych w Rozporządzeniu trwał do końca roku 2014 r.

Jednak nowa regulacja zawiera bariery zarówno dla tworzenia nowych, jak również do kontynuacji, dotychczasowych mieszkań chronionych, w zasadzie głównie za sprawą dwóch trudnych do realizacji przepisów:

W § 6. 2. postanowiono, że „Wyposażenie pomieszczeń i pokoi mieszkalnych w mieszkaniu chronionym uwzględnia podstawowe potrzeby i możliwości osób skierowanych, przy czym jedno mieszkanie chronione przeznaczone jest dla nie mniej niż 3 osób, a minimalna powierzchnia użytkowa dla jednej osoby nie może być mniejsza niż 12 m²”.

Skutkiem takiego wymogu jest konieczność likwidacji mieszkań, o powierzchni poniżej 12x3 osoby, tj. 36 m². Inną konsekwencją jest brak dalszej możliwości wykorzystania formuły mieszkań chronionych dla osób, których specyficzne potrzeby wymagają zamieszkiwania samodzielnego lub do dwóch osób. Dotyczy to właśnie wielu osób doświadczających chorób psychicznych, w tym bezdomnych.

Ponadto problematyczne jest wdrożenie w praktyce § 6. 4. Rozporządzenia w brzmieniu: „Wymiary pomieszczeń w mieszkaniu chronionym umożliwiają wykonanie manewru wózkiem inwalidzkim w miejscach zmiany kierunku ruchu”.

Co ciekawe w przepisie nie wspomina się o innych udogodnieniach dla niepełnosprawnych ruchowo, ani w odniesieniu do lokalu, ani budynku, ani dostępności kondygnacji. Powyższy przepis niestety prowadzi albo likwidacji mieszkań, gdzie są trwałe przeszkody architektoniczne i techniczne dla dostosowania, albo do likwidacji mieszkań, których dostosowanie jest bardzo kosztowne i wyda się decydentom nieracjonalne, w sytuacji gdy z lokali nie będą korzystać osoby poruszające się na wózkach. Tym samym zawęża się baza lokalowa dla urządzania nowych mieszkań, chyba że są one wybudowane po 2002 roku według aktualnych warunków technicznych. Jednak w zasobach ogółem, w szczególności komunalnych, marginalny jest udział nowych domów mieszkalnych.

Wtórnią konsekwencją tych mało dogodnych ram prawnych jest brak realnej szansy na istotną i szybką poprawę sytuacji w zakresie mieszkalnictwa wspomagane dzięki wykorzystaniu funduszy

europejskich. Zgodnie z „Wytycznymi Ministra Infrastruktury i Rozwoju w zakresie realizacji przedsięwzięć w obszarze włączenia społecznego i zwalczania ubóstwa z wykorzystaniem środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na lata 2014-2020” (Rozdział 6 „Wsparcie rozwoju usług społecznych w ramach PI 9iv”, Podrozdział 6.4 „Mieszkania wspomagane”, www.mr.gov.pl) obecnie istnieje priorytet dla tych przedsięwzięć mieszkalnictwa wspomagane, przede wszystkim w standardzie mieszkań chronionych.

Przytoczone Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2012 r. w sprawie mieszkań chronionych, poza przepisami wskazanymi jako bariery, wprowadza również szereg interesujących rozwiązań. Jako przykład można podać doprecyzowanie dysponowania lokalami przez organizacje pozarządowe, które nie są upoważnione do wydania decyzji administracyjnej o korzystaniu świadczenia w postaci mieszkania chronionego, jak jednostki pomocy społecznej. Po wejściu w życie Rozporządzenia organizacje mogą już wynajmować lokale chronione swoim podopiecznym na podstawie umowy cywilnoprawnej.

Podsumowując dla rozwoju bazy mieszkaniowej dla osób bezdomnych doświadczających choroby psychicznej potrzebne byłoby w możliwie krótkim terminie usunięcie barier formalnych dla utrzymania i rozwijania mieszkań wspomaganych – w niewielkim zakresie – dwóch wskazanych przepisów. Jednocześnie wskazane wydaje się uzupełnienie przepisów o nową regulację, która przewidywałaby również systemowy mechanizm zasilania tego zasobu dla szybszego rozwoju programów mieszkaniowych dla osób bezdomnych doświadczających choroby psychicznej, zgodnie z założeniem deinstytucjonalizacji leczenia psychicznego.

DODATKOWE INFORMACJE

Podczas seminarium przedstawione zostały jeszcze ekspertyza badawcza Katarzyny Lech „Wsparcie dla osób chronicznie bezdomnych z doświadczeniem choroby psychicznej według zasad NM” oraz prezentacja Julii Wygnańskiej opisująca idee i zasady programów Najpierw mieszkanie. Prezentacje dostępne są na stronie projektu NMROD – zapraszamy do lektury:

<http://www.czynajpierwmieszkanie.pl/warszawa-pazdziernik-2015/>

ZAKOŃCZENIE



Podsumowanie spotkania stanowiła dyskusja interesariuszy. Wśród nich znaleźli się m.in. Zastępca Burmistrza Miasta Stołecznego Warszawa Ursus, przedstawiciele: Ośrodka Pomocy Społecznej Warszawa Ursus, Piaseczno, Warszawa Wola, Stowarzyszenia Pomocy i Interwencji Społecznej, Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Warszawa Ursus, Ośrodka Wsparcia Stowarzyszenia Pomost, NZOZ Victi, Wspólnoty Chleb Życia, Centrum Pomocy Bliźniemu Monar - Markot, Wspólnoty Sant Edigio, Mokotowskiego Hospicjum Świętego Krzyża, Fundacji Ius Medicinæ, Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej, Wydziału Zasobów Lokalowych dla Dzielnicy Mokotów, funkcjonariusze policji, straży miejskiej, przedstawiciele mediów, a także przedstawiciel Biura Pomocy i Projektów Społecznych.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się propozycja implementacji programu "Najpierw Mieszkanie" w Polsce. Przedstawione ekspertyzy potwierdziły, że nie jest to zadanie niewykonalne. Rozwiązanie to w niektórych przypadkach zdaniem badaczy NMROD jest jedyną nadzieją na uratowanie życia osobom z podwójną diagnozą żyjącym na ulicy. Niejednokrotnie praca streetworkerów polega na motywowaniu takich osób do przyścia do schroniska. Pracownicy schroniska Pensjonat Socjalny „Św. Łazarz” KMPS z doświadczenia wiedzą, że takim osobom jest trudno utrzymać się w schronisku. Nie wybrali oni bezdomności, chcą z niej wyjść jednak regulamin, duże zagęszczenie osób w jednym pomieszczeniu czy warunki jakie proponuje im schronisko stanowią dla nich źródło lęków i obaw, a tym samym barier nie do pokonania. Lęk społeczny, natręctwa, uzależnienia, zaburzenia i choroby psychiczne

leczyć można dzięki zaangażowaniu pracy specjalistów, m.in. psychiatry i psychologa. Do bezdomnych żyjących na ulicy nie dociera taka pomoc. W programie „Najpierw Mieszkanie” osoba otrzymuje pełne wsparcie grupy specjalistów, która zaangażuje się i pomoże rozwiązać każdy z problemów podopiecznego. Program faktycznie budzi wiele kontrowersji jednak rozważając wszystkie za i przeciw paneliści udowodnili, że tych za jest znacznie więcej. Chcielibyśmy zaangażować jak największą grupę interesariuszy we wsparcie nas w propagowaniu idei programu oraz mamy nadzieje na jego zorganizowaniu w przyszłości.

UCZESTNICY SEMINARIUM INTERESARIUSZY BEZDOMNOŚCI

Tabela 1. Uczestnicy VII warszawskiego seminarium interesariuszy bezdomności, 29 października 2015

Grażyna	Adamaszek- Kubaszewska	Ośrodek Pomocy Społecznej Warszawa Wola
Agnieszka	Barczewska	Mokotowskie Hospicjum Świętego Krzyża
Marzena	Bednarczyk	Ośrodek Pomocy Społecznej Warszawa Ursus
o. Hubert	Bieniek	Kamilińska Misja Pomocy Społecznej
Albert	Biernat	Komisariat Policji Ursus
Katarzyna	Chotkowska	Stowarzyszenie POMOST
Krystyna	Chromińska	Ośrodek Pomocy Społecznej Warszawa Wola
Agnieszka	Cieplak	Kamilińska Misja Pomocy Społecznej
Henryka	Dembińska	Ośrodek Pomocy Społecznej Warszawa Ursus
Krzysztof	Głuszek	Komisariat Policji Ursus
Anna	Godzwa	Ośrodek Pomocy Społecznej Warszawa Ursus
Agnieszka	Grabowska	Ośrodek Pomocy Społecznej Warszawa Ursus
Robert	Jończyk	Komisariat Policji Ursus
Karolina	Kawecka	NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień Victi
Anna	Kończak	Ośrodek Pomocy Społecznej Warszawa Wola
Piotr	Komorowski	Komisariat Policji Ursus
Robert	Konopka	Komisariat Policji Ursus
Marek	Krupa	Straż Miejska Ursus
Danuta	Książek	Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej
Dorota	Lazar – Sito	Urząd Dzielnicy Ursus - Inspektorat Biura Bezpieczeństwa
Katarzyna	Lech	Lekarz psychiatra, psychoterapeuta
Ewa	Marczak	Ośrodek Pomocy Społecznej Warszawa Wola
Anna	Maszevska	Komisariat Policji Ursus
Iwona	Mazur	CPB Monar – Markot
Michał	Osowski	Komisariat Policji Ursus
Katarzyna	Perzanowska	CPB Monar - Markot
Robert	Pierczyk	Miejsko - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej Piaseczno
Adriana	Porowska	Kamilińska Misja Pomocy Społecznej
Justyna	Poznańska	NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień Victi
Artur	Rogowski	Komisariat Policji Ursus
Aleksandra	Różycka	Wydział Zasobów Lokalowych dla Dzielnicy Mokotów
Agnieszka	Rytel	Stowarzyszenie Pomocy i Interwencji Społecznej
Marcin	Sobocki	Biuro Pomocy i Projektów Społecznych m st. Warszawy
Kazimierz	Sternik	Burmistrz Warszawa Ursus
Anna	Suska	Kamilińska Misja Pomocy Społecznej
Marzena	Szaniawska	Ośrodek Pomocy Społecznej Warszawa Ursus
Anna	Szmyd	Urząd Dzielnicy Ursus - Delegatura Biura Bezpieczeństwa
Katarzyna	Toeplitz	Kamilińska Misja Pomocy Społecznej
Emilia	Truskolaska	Uniwersytet Białystok
Dorota	Trzaska	Mokotowskie Hospicjum Świętego Krzyża
Renata	Trzeszczak	Wspólnota Chleb Życia
Aleksandra	Usiądek	Ośrodek Wsparcia Stowarzyszenie Pomost
Iwona	Warzyńska	Kamilińska Misja Pomocy Społecznej
Marta	Włoszek	Komisariat Policji Ursus
Magdalena	Wolnik	Wspólnota Sant' Edigio
Julia	Wygnańska	Fundacja IUS Medicinæ

NAJPIERW MIESZKANIE

RZECZNICTWO OPARTE NA DOWODACH



ISBN: 978-83-936983-04

Wydawca: Kamilińska Misja Pomocy Społecznej

Opracowanie, redakcja, korekta, skład: Anna Suska, Iwona Warzyńska

Projekt graficzny: www.ewa-bj.pl

Publikacja powstała w ramach projektu „Najpierw mieszkanie – rzecznictwo oparte na dowodach” realizowanego przez Fundację Ius Medicinæ w Programie Obywatele dla Demokracji finansowanym ze środków EOG.

Strona projektu: www.czynajpierwmieszkanie.pl